

Marzec 2004

ISSN 1508-49-30

# Kurier Puszczykowski

nr 31

KOLPORTOWANY BEZPŁATNIE DLA MIESZKAŃCÓW PUSZCZYKOWA



Dział Łączności  
z Czytelnikami  
tel. 813 30 78

FOTO: KATARZYNA KUBACKA



*Krokusy - wiosna w ogrodzie  
Państwa Szymańskich przy  
ul. Krańcowej w Puszczykowie*

*Czytelnikom,  
Sympatykom, Przyjaciółom  
serdeczne życzenia  
zdrowych, radosnych i pogodnych  
Świąt Wielkanocnych  
składa Zespół Redakcyjny  
"Kuriera  
Puszczykowskiego"*

## Drodzy Parafianie,

Święta Wielkiej Nocy 2004 roku – to kolejny raz spotkanie ze Zmartwychwstałym i Jego słowem: Pokój Wam! To kolejny raz przyjęcie radosnej nowiny, że nic się nie skończyło, ale wszystko staje się wielką nadzieją i pewnością. Daje ją Chrystus, który śmierć zwyciężył wraz z obietnicą, że w Nim nasze życie nabiera zupełnie innego wymiaru.

Niech tegoroczna Wielka Noc Zmartwychwstania Pańskiego pozwoli nam wszystkim przyjmując tę wielką prawdę: życie nasze zmienia się, ale nie kończy. Niech to świętowanie zwycięstwa Chrystusa daje odwagę życia w perspektywie nadziei zwycięstwa dobra nad złem, prawdy nad kłamstwem. Chrystus zmartwychwstał! Prawdziwie zmartwychwstał!

Z najlepszymi życzeniami dla wszystkich mieszkańców Puszczykowa i obydwu Parafii, Wasi duszpasterze Matki Boskiej Wniebowziętej i Świętego Józefa.



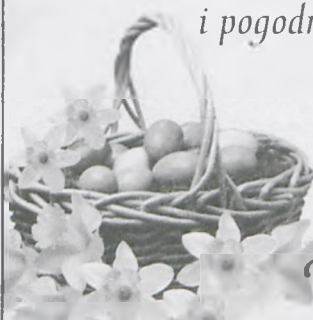
**Ks. Wojciech Pieprzyca**  
**O. Mirosław Zabrocki**

W zdrowiu i spokoju przeżycia  
radosnych Świąt Zmartwychwstania  
Pańskiego życzą Radni  
Miasta Puszczykowa

**Stanisław Balbierz,**  
**Maria Chojnacka,**  
**Iwona Jankowska,**  
**Małgorzata Ornoch-Tabędzka,**  
**Hanna Rapalska-Kaczmarek,**  
**Urszula Radzińska,**  
**Marcin Rzepczyński**



Wszystkim Mieszkańcom  
Puszczykowa życzenia Zdrowych  
i pogodnych Świąt Wielkiej Nocy  
a także wiosennej wiary  
i nadziei w pokonywaniu  
trudów codzienności  
życzy Stowarzyszenie  
Przyjaciół Puszczykowa



Serdeczne życzenia  
zdrowych i radosnych  
Świąt Wielkanocnych  
Mieszkańcom  
Puszczykowa składa  
Koło Emerytów i Rencistów  
Przy Szpitalu w Puszczykowie

Informujemy, iż wyjazd grupy do Ciechocinka odbędzie się dnia 1 maja br. Zbiórka przed Szpitalem o godz. 7.00



Wszystkim Klientom  
zdrowych i rodzinnych  
Świąt Wielkanocnych  
oraz udanych  
wiosennych zakupów  
w naszych placówkach

życzy Zarząd  
Rada Nadzorcza  
oraz pracownicy  
„Spółem” PSS  
w Puszczykowie



Z okazji Świąt Wielkiej Nocy  
składamy naszym Klientom  
serdeczne życzenia zdrowia  
i pomyślności z wiosenną  
nadzieją na dalszą współpracę



Właściciele i pracownicy  
firmy "EKO-Rondo"  
62-040 Puszczykowo,  
ul. Nadwarciańska 11  
tel/fax 0 61/ 8133 015

### Droga Redakcjo,

W związku z artykułem zamieszczonym w 30 numerze Kuriera Puszczykowskiego zachęcającym do dzielenia się radością wyływającą z narodzin dziecka chcemy podzielić się z czytelnikami naszym szczęściem. Wojtuś, który jest sprawcą całego zamieszania to nasza pociecha, która urodziła się 11.02.2004 r w szpitalu przy ul Polnej w Poznaniu. Ważył on 3100 gr i jest zdrowym, dobrze zapowiadającym się mieszkańcem naszego Miasta. Przez swoje pojawienie powiększył on statystyki urodzin w 2004 r. Po pierwszych spacerach i jego postawie (rozglądał się z ciekawością dokoła) można wywnioskować, że okolica się mu podoba, wiosenny śpiew ptaków rozwija wyobraźnię, a świeże powietrze z pewnością sprzyja.

Przesyłamy zatem zdjęcie Wojciecha Żarna, które być może zapoczątkuje w Kurierze Puszczykowskim galerię zdjęć nowo narodzonych dzieci naszego miasteczka.

Z poważaniem, wierni czytelnicy Kuriera Puszczykowskiego  
Monika i Rafał Żarna z Wojtusiem

GRATULACJE OD „KURIERA” DLA RODZICÓW I WOJTUSIA



# Z prac Rady Miasta Puszczykowa

## Mamy sosny, dęby czy świerki opodal domu na parceli

### – to mieszkamy w lesie czy w Bz\*?

Ponad dwie godziny trwało posiedzenie Komisji Ładu Przestrzennego i Komisji Ochrony Środowiska, poświęcone temu zagadnieniu. A powodem i tematem głośnie od paru miesięcy opracowanie nowego planu puszczykowskiej zieleni. Komisje, p. Burmistrz i mieszkańcy wysłuchali objaśnień przybyłego w tym celu autora nowego opracowania p. inż. Grzegorza Nowaka. Jak wiemy zostało ono zamówione przez p. Burmistrza przed upływem ważności dotąd obowiązującego planu p. inż. Ireneusza Hernika i zmienia w wielu miejscach klasyfikację LAS na Bz, lub nazywa lasem to co już dawno nim nie jest. Co to znaczy dla przyszłości zieleni w Puszczykowie? Dobre pytanie. A pytań padło wiele. Dyskusja miała chwilami przebieg burzliwy, chwilami, niestety, nieco jałowy i właściwie nie dała odpowiedzi na pytanie zasadnicze. A mianowicie czy drzewostany puszczykowskie są bezpieczniejsze pod nazwą LAS, czy kiedy nazywają się Bz? Czy nie chodzi po prostu o to, by w przyszłości w miejscu drzew stanęły domy? Nie wiem.

Mamy na terenie Miasta zwarte drzewostany i chcemy mieć ten LAS. Jakoś nie mam ochoty na spacer po Bz. Nie odpowiada nam, nie przemawia do nas definicja ustawowa mówiąca o produkcji masy drzewnej, pozyskaniu, o podszycie, czy ogrodzeniach, bo to są terminy sensowne w odniesieniu do wielkoobszarowej gospodarki leśnej. Pan M. Pietraszak zapytał o definicję „Lasu ochronnego”. I tu padły bardzo ciekawe wyjaśnienia. Wg ustawy lasy mogą być uznane za ochronne i wówczas dotyczy ich mniejszy podatek, mniejsze pozyskanie, większa bioróżnorodność, częściowa rezygnacja z zabiegów pielęgnacyjnych itd. Nie rozwinięto jednak tego tematu. Dla wielu z Państwa szumiące nad ich parcelami 100-letnie sosny to nie Bz tylko las. To może pogląd sentymentalny, a może jednak nie. Obecny wśród gości p. Stanisław Leitgeber powiedział: „Trzeba dbać i walczyć do końca o każdy kawałek lasu w Puszczykowie”. Podpisujemy się pod tym oburącz. Pani G. Ozorowska upomniała się o lasek przy ul. Mazurskiej: „Sto osób wyraziło na piśmie życzenie by ten lasek był parkiem leśnym”. Ekspert p. inż. G. Nowak odpowiedział: „Tak, to działka nr 1814 – las z luką w środku około 10 arów roli, wprowadzoną na czujś wniosek – nie wiem czyj”. Zagadka. Niestety p. Burmistrz nie opowiedział, jakie w tej sprawie poczynił starania.

Powiedziano też, że od 1997 roku można budować w swoim lesie. Co więc chroni lepiej substancję leśną Puszczykowa? Na planach LAS, czy Bz? A może kluczem do wszystkiego są **małde i rygorystycznie stosowane plany zagospodarowania przestrzennego. W naszym Mieście ich brak.**

## Co z przestrzenią w Puszczykowie

Na kolejnym posiedzeniu, tym razem tylko Komisji Ładu Przestrzennego 18 marca gościem był urbanista architekt p. Stanisław Wojciechowski. Gośćmi ze strony Władz Puszczykowa byli p. J. Szafarkiewicz wiceprzewodniczący Rady Miasta, p. W. Ewicz wiceburmistrz, p. P. Bekas przewodniczący Komisji Rewizyjnej i pani architekt A. Stępiak. Arcyciekawe spotkanie. Pan Wojciechowski pracował 20 lat jako architekt w Szwajcarii, od 7 lat mieszka i pracuje w Kórniku. Opowiadał o swych doświadczeniach w planowaniu przestrzeni w bogatej Szwajcarii, gdzie np. nad jez. Genewskim mieszka lub chciałoby mieszkać wielu bardzo bogatych ludzi, a nie powoduje to odstępstw od planów zagospodarowania. Cała Szwajcaria jest objęta bardzo szczegółowymi planami określającymi warunki zabudowy, mającymi na uwadze przede wszystkim ochronę środowiska naturalnego, ochronę przyrody. Te plany są restrykcyjnie przestrzegane, dokładnie realizowane. **„Puszczykowo powinno tak samo odpo-**

wiedzialnie planować”. A jaka jest prawda? „Żyjemy w wielkim przestrzennym chaosie, bez urbanistycznej koncepcji. Decyduje inwestor (on ma pieniądze), któremu urzędnik skwapliwie zatwierdza dowolnie wybrany projekt. **MYŚMY JUŻ ZDEGRADOWALI DAWNIEJSZE KSZTAŁTOWANIE PRZESTRZENNE”.**

Pan Wojciechowski mówił dalej: „Przestrzeń jest dobrem, które trzeba szanować i chronić, by przekazać następnym pokoleniom”. Mamy teraz zasadę „dobrego sąsiedztwa” i **zdecydowaną niechęć władz miasta do wykonywania planów zagosp. przestrzennego Puszczykowa.**

Rosną więc jak grzyby po deszczu „rezydencje” ze ślepych 3 metrowymi płotami-murami, wielka hala sportowa tuż przy jednorodzinnych domkach, czy też „kamienica” przy ul. Granicznej. (fot poniżej)



Tylko nie możemy się doczekać pięknej pływalni przy Szkole Podst. nr 1 z kolorowej ulotki wyborczej p. Burmistrza.

P. E. Kornobisowa zapytała jak ocalić dla mieszkańców 16 ha w zakolu Warty przy ul. Nadwarciańskiej, które są wystawione na sprzedaż pod rezydencje (to te na poziomie wody stuletniej). Pytała, czy miasto nie mogłoby kupić tego terenu na cele rekreacyjne dla mieszkańców.

A sprawa jest prosta. **Osią, początkiem i końcem organizowania przestrzeni jest plan zagospodarowania przestrzennego. Jeśli jest, jest obowiązującym prawem. Kiedy planu brak, naciśki „mocnego” inwestora mogą być skuteczne... Ekspert p. Wojciechowski mówi: „Cała sprawa leży w samorządzie, samorząd ma władzę, ale samorząd może być manipulowany”.**

P. Edward Lerczak, dziś nie mieszkający w Puszczykowie, choć tu się wychował, zajmuje się zawodowo ochroną środowiska. Powiedział, pokazując kilka fotografii: **„Obraz Puszczykowa jest tragiczny, a to była i potencjalnie jest perła”. Powiedział, że przecież nad Wartą można zrobić Park Krajobrazowy i w ten sposób uchronić od zabudowy.**

P. J. M. Kajkowski zapytał dlaczego w Puszczykowie nie można wymóc porządku na opuszczonych, zaniedbanych parcelach, zaśmieconych i z powybijanymi oknami w pustych budynkach. Pytanie okazało się retorycznym.

Zabrał też głos p. A. Barczak: „Najlepszy plan nie pomoże, kiedy nie ma stanowczej realizacji”. Powiedział, że był kiedyś świadkiem przegłosowania skandalicznych podziałów terenów, wbrew obowiązującym zasadom.

Włodarze miasta okazywali zatroskanie. Pan P. Bekas martwił się: „Nie wiadomo, czy najpierw robić plany, czy budować drogi? Co robić żeby zabezpieczyć się przed zabudowaniem każdego skrawka miasta?”.

Gość, p. Wojciechowski odpowiadał: **„Zaprojektować starannie przestrzeń”.** Prowadząca spotkanie p. H. Rapalska-Kaczmarek poruszyła sprawę kosztów zlecenia planów. Oświadczyła, że dotąd nie został rozpisany przetarg na aktualizację studium zagospodarowania przestrzennego. Nie można więc mówić o konkretnych sumach. Pan P. Bekas domagał się odpowiedzi na pytanie, ile kosztuje plan dla całego Puszczykowa. Usłyszeliśmy w odpowiedzi informację, że np. dla 65 ha w Pleszewie kosztuje to dziś 30 tys.

\* Bz- teren budowlany z zielenią

zł. Za „odkryte” w budżecie miasta tego roku wolne 100 tys. zł. można by spory kawałek miasta objąć planem.

P. M. Rzepczyński zaproponował uchwalenie wniosku o utworzenie Komisji Architektonicznej, na co p. A. Stępiak poinformowała, że p. Burmistrz już wkrótce powoła taką Komisję. Bardzo ciekawe, kto w niej zasiądzie?.

*Gustaw Czartoryski*

## Szpital – reanimacja

Na wtorkowym (16 marca br.) posiedzeniu Rady Miasta Puszczykowa tradycyjnie już gościł powiatowy radny — p. Arkady Fiedler. Przekazał informacje odnośnie prac Rady Powiatu, które dotyczą Puszczykowa — konkretniej szpitala. Oto one:

Niespodziewanie 20-go lutego (piątek) Starosta wszedł na teren szpitala przejmując wszystkie znajdujące się tam dokumenty. Cała akcja przejęcia szpitala była planowana od kilku miesięcy. Powołano specjalną komisję, która już następnego dnia po wejściu do szpitala przeprowadziła pełną inwentaryzację. Stwierdzono wówczas, że w kasie szpitala znajduje się zaledwie 900zł. Jeszcze biedniej wyglądała szpitalna apteka. Większość leków została natychmiast zakupiona za prywatne pieniądze nowych członków zarządu. Najprawdopodobniej do 2 miesięcy potrwa analiza dokumentów szpitala, dopiero wówczas będzie można odpowiedzieć na pytanie: dlaczego szpital aż tak bardzo zadłużył się przez ten rok?.

Radny Fiedler poinformował, że wprawdzie były problemy z zawarciem nowej umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia, ale udało się ją podpisać. Obecnie Starosta prowadzi rozmowy z władzami gmin (w tym także Puszczykowa), które miałyby się włączyć do spółki. Jednak „Do dnia dzisiejszego nie było żadnej chęci rozmowy ze strony Starostwa” – powiedział Z-ca Burmistrza p. Wojciech Ewicz. Również pracownicy szpitala mogą stać się udziałowcami, jednak nie w większym stopniu niż 20%.

Chociaż ciągle szpital zmagają się z długiem (ok. 250 tys. miesięcznie), jest duża szansa, że zostanie on zniwelowany. „Wciąż rosnący dług wiąże się z kontraktem szpitala na zaledwie 17 mln. zł – dla porównania szpital na Lutyckiej ma kontrakt na 100 mln” – wyjaśniał p. Fiedler. Będzie on jednak ponownie negocjowany. Jego nowa wersja pozwoli korzystać m.in. z komercyjnych usług – tak jak to robią inne szpitale. Jest to sposób na uzyskanie nowych środków.

*rjankes@gazeta.pl*

## MPK - będą mieli w Puszczykowie konkurencję

Autobusy firmy MPK będą jeździły po puszczykowskich drogach nie prędzej jak w maju - podaje Gazeta Poznańska (19.03.2003). Szerzej o nowym przewoźniku mówił w dniu 16 marca na sesji Rady Miasta Z-ca Burmistrza p. Wojciech Ewicz. Zanim autobusy ruszą na trasę Poznańska firma musi uzyskać w Urzędzie Marszałkowskim wszelkie niezbędne zezwolenia na świadczenie usług między Puszczykowem a Poznaniem. Dopiero wówczas będzie można określić konkretny termin pojawienia się autobusów MPK w naszym mieście.

W przetargu określono, że zniżki na ceny biletów mają być przynajmniej na tym samym poziomie jak te świadczone obecnie przez EKO-RONDO. Niestety nie można jeszcze stwierdzić jakie będą ceny biletów i czy obowiązujące w Poznaniu bilety sieciowe będą również obowiązywać na terenie Puszczykowa - „Boję się jednoznacznie stwierdzić, ale z tego co się orientuję to firma MPK ma wszędzie równe podejście do cen biletów. Nie dzieli tego na regiony Puszczykowo - Poznań” - próbował odpowiedzieć p. Ewicz. „Wszystkie konkrety będą zawarte w umowie. Przegrываяca przetarg firma TURIST-BUS, która zapowiadała odwołanie się od jego wyniku nie zrobiła tego w terminie. Na dzień dzisiejszy więc można już podpisać umowę z firmą MPK. - informował.

Wprawdzie jeszcze nie sporządzono projektu rozkładu jazdy to pewne jest, że autobusy będą częściej kursować, gdyż mimo braku dotacji z miasta, ze świadczenia usług nie zrezygnuje bowiem

obecna firma przewozowa. – „EKO-RONDO będzie wykonywało przewozy na własne ryzyko i pod warunkiem, że nie będzie kursować w tych samych godzinach”.

Jedna mieszkanka pytała się o przyzwoite, zadaszone przystanki autobusowe. Zwróciła uwagę, że jesteśmy jedną z nielicznych gmin, w której przystanki są tak brzydkie. Jednak koszt takiego przeciętnego przystanku wynosi około 8 tys zł, te ładniejsze zabudowane kosztują w granicach 12-14 tys zł. W tej kwestii to już Rada Miasta musi zdecydować, czy chce przeznaczyć środki na zakup nowych przystanków.

*rjankes@gazeta.pl*

## Budynek przy Wysokiej - brak planu też jest planem (!?)

Minęło już kilka lat od czasu, kiedy odbyły się ostatnie zajęcia Mlekcyjne w starym budynku Szkoły Podstawowej nr 1 przy ulicy Wysokiej. Zamknięty budynek został już tylko wspomnieniem dla wszystkich, którzy uczyli się, przeżywali w nim swoje radości, smutki, pierwsze miłości i porażki. Jego zamknięcie wiązało się również z utratą pewnych przyzwyczajzeń i doprowadziło do pojawienia się nowych wyzwań. Trwały już zajęcia w nowym budynku sąsiadującym ze „starą szkołą”. Wkrótce potem pojawiły się pierwsze plotki co do przeznaczenia byłej szkoły. Jedni „donosili”, że budynek zostanie wynajęty jakiejś prywatnej szkole średniej, inni w swoich domysłach koncentrowali się na wyższych uczelniach.



## Lata 1997-1998 – wybory do Rady Miasta trwają

Trochę na temat historii „starej szkoły” można wyczytać z protokołów Zarządu Miasta. W kwietniu 1997 r. Burmistrz Napierała informował, że Uniwersytet Warszawski wykazał zainteresowanie tym budynkiem w celu utworzenia w nim Wyższej Szkoły Umiejętności Społecznych (WSUS) z kierunkami: socjologia i kulturoznawstwo. Ustalono wstępnie, że budynek miałby być dzierżawiony przez okres 5 lat za cenę miesięcznie 5zł/m<sup>2</sup>. Takie też pismo z obliczeniami kosztów wysłano zainteresowanym. Mija niecały rok. W styczniu 1998 Zarząd wniósł o ogłoszenie przetargu na dzierżawę całości budynku „starej szkoły”. Jeszcze pod koniec tegoż miesiąca odbyło się spotkanie z przedstawicielami WSUS, przedstawiając im cenę wynajmu, którą podniesiono do 7zł/m<sup>2</sup>. W związku z tak poważnym zainteresowaniem WSUS na kwietniowym posiedzeniu Zarząd Miasta zaproponował, aby budynek został oddany do użytku już od 1 lipca tego samego roku. Minęło lato, a budynek nadal stał pusty.

Szczególne znaczenie dla przyszłości budynku miały wydarzenia w dniach 12-13 listopada 1998. O ile tego pierwszego dnia ustalono, by pomieszczenia na sale dydaktyczne kosztowały 7zł/m<sup>2</sup>, a korytarze i piwnice 3,50zł/m<sup>2</sup> – o tyle już następnego dnia koszt sal edukacyjnych wynosił 10zł/m<sup>2</sup>, a wszystkich innych pomieszczeń 5zł/m<sup>2</sup>. Ustalono też cenę gruntów znajdujących się przy budynku, które wyceniono na 0,5zł/m<sup>2</sup>. Miastu niewątpliwie powinno zależeć na wydzierżawieniu „starej szkoły”, gdyż jak stwierdzono na posiedzeniu zarządu 12 listopada „szacunkowe koszty utrzymania budynku rocznie szacuje się na 1 mld. zł” (sic!) (wg protokołu Zarządu Miasta nr 1/98/3 z d. 12.XI.1998).

**Lata 1999-2000 – cisza...**

Wydawać by się mogło, że po takich stwierdzeniach i wniosku Zarządu (ze stycznia '98 r.) o ogłoszenie przetargu, zaowocuje to konkretnymi decyzjami — nic bardziej mylnego. Czy odbył się przetarg? — nie wiadomo. Czy Wyższa Szkoła Umiejętności Społecznych zrezygnowała z tej oferty? — nie wiadomo. Upłynął bowiem kolejny rok podczas, którego nie wydano żadnych decyzji, nie przeprowadzono dyskusji, czy nawet nie wykazano jakiegokolwiek zainteresowania z którejś ze stron. Z przebiegu posiedzeń Zarządu można wnioskować, że najprawdopodobniej zapomniano o problemie świecącej wciąż pustkami — „starej szkoły”. Przypomniano sobie o nim dopiero w grudniu 1999 r., ale ówczesne rozmowy koncentrowały się na propozycji utworzenia w tym budynku Miejskiego Ośrodka Kultury, którego wówczas nasze miasto jeszcze nie posiadało. Domyślać się jedynie można, że wydzierżawienie jej przez WSUS nie było już aktualne. W kwietniu 2000 r. Zarząd powysyłał pisma do szkół średnich oraz wyższych z propozycją wynajmu starego budynku szkoły. Tak oto minęły 3 lata „starań” o wynajem budynku, który wciąż stoi pusty!

Burmistrz Miasta w sierpniu 2000 r. poinformował o spotkaniu z przedstawicielem firmy DGA Doradztwo Gospodarcze S.A. w sprawie wynajmu budynku. Zapewne po raz kolejny nie doszło do konkretów, bowiem zdążyły upłynąć kolejne 2 lata.

**2002 – wybory czas zacząć**

W lipcu 2002 r. zastępca Burmistrza — p. Ewicz poinformował o wizycie Rektora Wyższej Szkoły Turystyki i Rekreacji (?), która była zainteresowana zagospodarowaniem obiektu. Dwa miesiące później (4 września) podczas posiedzenia Zarządu Miasta odczytano pismo dostarczone przez Akademię Wychowania Fizycznego w Poznaniu w sprawie wynajmu budynku. Zarząd wyraził zgodę na podpisanie listu intencyjnego. Następnie odbyły się rozmowy, na których omówiono wstępnie projekt umowy o dzierżawę z przeznaczeniem dla AWF-u.

Na początku 2003 roku radni Puszczykowa usłyszeli, że już w październiku 2003 roku rozpoczną się zajęcia AWF-u, później dowiedzieli się, że władze wydziału, które byłyby zainteresowane teraz milczą, ale do końca 2003 roku wszystko będzie uzgodnione.

W między czasie tj. w 2002 r. przeniesiono do obiektu Bibliotekę, utworzono siedzibę Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Punkt Informacji Europejskiej (obecnie Miejskie Centrum Informacji), w późniejszym czasie wyremontowano pomieszczenia na szatnie dla młodych sportowców, a ostatnio oddano do użytku pomieszczenie dla Młodzieżowej Rady Miasta Puszczykowa.

Jest koniec marca 2004 roku, to już czwarta kadencja Burmistrza Janusza Napierały, a przez cały ten czas nie zapadły żadne wiążące decyzje w sprawie wynajęcia obiektu lub jego konkretnego przeznaczenia. Warto chyba w tym momencie przypomnieć hasło wyborcze ówczesnego i obecnego Burmistrza — „Dokonywania mówią za”...  
*rjankes@gazeta.pl, IJ*

**SONDA**

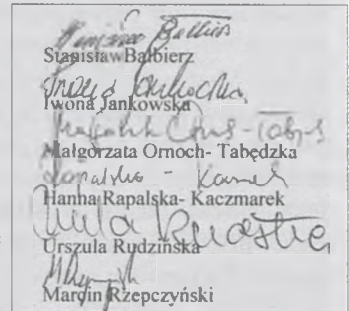
W sobotę 20 br. marca „Kurier Puszczykowski” przeprowadzał sondę wśród mieszkańców Puszczykowa w sprawie „starej szkoły”. Większość mieszkańców wołała nie komentować tej sprawy, udzielano nam odpowiedzi: „stoi i niszczeje”, „wolę się nie denerwować”, „szkoda słów”, „zero komentarza” itd. Było dwóch mieszkańców, którzy w ogóle nie przejmowali się kwestią tego budynku. Bardziej rozmowni na ten temat byli mieszkańcy Puszczykówka. Młode małżeństwo powiedziało nam: „Dobrze, że zbudowali nową, ale władza powinna się tym zająć. Niech zrobią tam jakieś miejsce dla dzieci niepełnosprawnych, biednych – ludzie mieliby zajęcie, a tak to może zgnić i nikogo to nie interesuje, znając nasze władze to minie 7 następnych lat i nic z tym nie zrobią”. Inna Pani: „Stoi w sumie pusta, to przecież można to wykorzystać!”. Kilka osób wracało myślami do wynajęcia budynku dla szkoły wyższej, komentując to słowami „obietanki, cacanki!” i „Jak zbliżyć się będą wybory,

to się pewnie Burmistrzowi przypomni”. Zdarzyło się jednak, że kilku mieszkańców z rejonu Puszczykówka nic nie wiedziało na temat szkoły, byli też tacy, którzy twierdzili, że to nie ich problem.

**OD REDAKCJI: Podczas Sesji Rady Miasta 16 marca br. radni: Stanisław Balbierz, Iwona Jankowska, Małgorzata Ornoch-Tabędzka, Hanna Rapalska – Kaczmarek, Urszula Rudzińska, Marcin Rzepczyński złożyli do Burmistrza interpelację dotyczącą braku zagospodarowania budynku starej szkoły. W interpelacji tej sformułowali następujące pytania:**

1. Czy i kiedy została opracowana oferta na wynajem budynku szkoły,
2. Ile ogłoszeń w tej sprawie ukazało się od roku 1997 w prasie (lokalnej, ogólnopolskiej) oraz w innych dostępnych mediach,
3. Ile udokumentowanych rozmów czy negocjacji z kontrahentami przeprowadzono od tego czasu,
4. Ile potencjalnych klientów zainteresowanych wynajęciem budynku zgłosiło się od tego czasu,
5. Jakie stawki za wynajem pomieszczeń ustalono i przedstawiano potencjalnym oferentom,
6. Dlaczego pomimo podpisania listu intencyjnego nie doszło do zrealizowania umowy najmu z Akademią Wychowania Fizycznego w Poznaniu,
7. Dlaczego od półtora roku Burmistrz nie widział potrzeby wyjaśnienia Radzie i mieszkańcom powodów nie sfinalizowania umowy z AWF.

Po otrzymaniu odpowiedzi na ww. interpelację Redakcja opublikuje ją na łamach *Kuriera*.

**Wniosek w/s Komisji Statutowej**

Podczas sesji Rady Miasta w dniu 17 lutego br. radni: Iwona Jankowska, Małgorzata Ornoch-Tabędzka, Hanna Rapalska-Kaczmarek, Urszula Rudzińska i Stanisław Balbierz złożyli na ręce Przewodniczącego Rady pana Michała Thiela:

**Wniosek o rozwiązanie Komisji Statutowo-Prawnej Rady Miasta Puszczykowa**

„Panie Przewodniczący, po zapoznaniu się ze sprawozdaniem z prac Komisji Statutowo-Prawnej za rok 2003 zwracamy się do Rady Miasta Puszczykowa z wnioskiem o rozwiązanie Komisji Statutowo-Prawnej Rady Miasta. Rozwiązanie Komisji powinno nastąpić z chwilą uchwalenia przez Radę Miasta poprawek do obowiązującego obecnie Statutu Miasta Puszczykowa nie później jednak niż w kwietniu br.

**UZASADNIENIE:** Każdy projekt uchwały oraz inne decyzje podejmowane przez Radę, o których mowa w §17 Statutu Miasta Puszczykowa kierowany jest na ręce Przewodniczącego Rady Miasta, który dalej przekazuje projekt uchwały do odpowiedniej komisji. W myśl §33 ust. 2 projekt uchwały winien być przez właściwe komisje Rady sprawdzony pod względem formalnym i zopiniowany pod względem merytorycznym.

W związku z powyższym, to od wiedzy i przygotowania merytorycznego do pełnienia obowiązków Przewodniczącego Rady zależy czy projekt trafi do właściwych komisji w celu realizacji przepisów statutowych.

Weryfikację projektów uchwał pod względem zgodności z obowiązującymi przepisami prawa dokonuje uprawniony radca prawny, w szczególności radca prawny zatrudniony w Urzędzie Miasta. W związku z powyższym nie widzimy potrzeby, aby tę czynność powtórnie wykonywała komisja.

Działalność Komisji Statutowo-Prawnej de facto rozmywa odpowiedzialność Przewodniczącego Rady oraz radcy prawnego Urzędu Miasta.

Komisja Statutowo-Prawna pomimo swoich częstych spotkań w ciągu 2003 r. przepuściła błędy w kilku uchwałach, w szczególności:

- uchwała w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Puszczykowa
- uchwała w sprawie zmiany budżetu – pismo RIO dot. naruszenia ustawy o finansach publicznych,
- Statut Miasta Puszczykowa.

W wielu uchwałach, „przepuszczanych” przez Komisję Statutowo-Prawną wkradły się „oczywiste pomyłki”, w tym w ww. przepisach.

Dodatkowym argumentem do wyżej wspomnianych jest fakt, iż jedno posiedzenie tejże komisji kosztuje miasto ponad 350 zł.

Wnioskujemy, aby rozwiązanie Komisji Statutowo-Prawnej nastąpiło z chwilą uchwalenia przez Radę Miasta poprawek do obowiązującego obecnie Statutu Miasta Puszczykowa, który wg zgłoszeń radnych na sesjach i samego Przewodniczącego zawiera błędy. Powinno to nastąpić nie później niż w terminie do dwóch miesięcy – zatem podczas sesji w kwietniu br”.

*Iwona Jankowska, Małgorzata Ornoch-Tabędzka, Hanna Rapalska-Kaczmarek, Urszula Rudzińska, Stanisław Balbierz*

**Od Redakcji:** w większości znanych nam samorządów Komisje Statutowe są tzw. komisjami doraźnymi tzn. zawieszają swoją działalność, lub rozwiązują się po wykonaniu zadania, którym jest uchwalenie opracowanego przez nią statutu bądź jego nowelizacja. Mogą też opracowywać inne regulaminy. Jeśli więc radni wykonali zadanie tj. uchwalili nowy bądź znowelizowali obowiązujący statut, to uznać można, że cel powołania komisji został osiągnięty. Zważywszy, że prawną odpowiedzialność za projekt uchwały bierze na siebie zatrudniony w Urzędzie Miasta radca prawny parafując go swoją pieczęcią (czyli potwierdza zgodność z prawem) dalsze funkcjonowanie komisji wydaje się bezzasadne. Zwłaszcza, że pochłania to pieniądze podatników. *Komisja Statutowa w Puszczykowie w roku 2003 spotykała się aż na 22 posiedzeniach, co pochłonęło 7700 zł. z budżetu miasta! Tak długa nowelizacja statutu okazała się i tak błędna.*

## Publiczne pieniądze dla organizacji i stowarzyszeń

Działające w sferze tzw. pożytku publicznego miejskie organizacje otrzymywały do tej pory wsparcie z miejskiej kasy w sposób następujący: dokonywano zakupu na rachunek urzędu miasta, który zwracał zainteresowanym poniesiony wydatek.

Wymagało to oczywiście decyzji p. Burmistrza.

Taki sposób finansowania zadań pożytecznych dla lokalnej społeczności, a realizowanych m. in. przez organizacje pozarządowe ma się zmienić.

Nową sytuację stworzyła ustawa o organizacjach pożytku publicznego i wolontariacie, która zakłada dofinansowanie określonych zadań realizowanych przez te organizacje, w oparciu o sprezyzowane wcześniej kryteria i w trybie dotacji celowych (rzekanie środków finansowych połączone z ich rozliczeniem), a nie w trybie tzw. świadczeń materialnych (zakupy na rachunek urzędu miasta), jak miało to u nas miejsce do tej pory.

Dotacje takie przyznawane będą w oparciu o tzw. konkurs ofert lub w oparciu o uchwałę Rady Miasta.

Konkurs ofert dotyczy realizacji zadań określonych w ustawie o działalności pożytku publicznego, natomiast organizacja wykonująca zadania publiczne inne niż wymienione w tej ustawie, będzie podpisywała umowę dotyczącą dotacji w oparciu o uchwałę Rady Miasta.

Na pilną konieczność przygotowania takiej uchwały zwróciła uwagę radna p. Małgorzata Ornoch-Tabędzka, przedstawiając stosowny postulat w imieniu Komisji Komunikacji Społecznej, podczas posiedzenia Komisji Budżetu i Finansów w dn. 2 lutego br.

Zdaniem obecnej na ww. posiedzeniu radnej p. Iwony Jankowskiej Regionalna Izba Obrachunkowa uznaje taki jak w Puszczykowie sposób dofinansowania organizacji za omijanie

ustawy o finansach publicznych w związku z dowolnością podejmowanych decyzji.

Odnosząc się do głosów radnych i zaistniałej sytuacji Przewodniczący Rady i zarazem członek Komisji Budżetu i Finansów p. Michał Thiel uznał, że „im prędzej taka uchwała zostanie opracowana tym lepiej” (wypowiedź z dnia j. w.).

Jednocześnie ogół radnych, obradując w komisjach, zaproponował niższe kwoty dofinansowań w oparciu m.in. o złożone wnioski.

### Proponowane kwoty dofinansowań dla organizacji i stowarzyszeń

Nazwa wnioskodawcy	Nazwa zadania	Kwota
Klub Piłkarski LAS (5 drużyn)	Prowadzenie treningów (wynagrodzenia trenerów), wyjazdy na zawody	38.500 zł
Puszczykowskie Towarzystwo Sportowe (PTS)	Rozgrywki sportowe (różne dyscypliny letnie i zimowe)	18.000 zł
Klub Badmintonu przy PTS	Rozgrywki badmintonu (udział w rozgrywkach i treningach; trener pracuje społecznie)	15.000 zł
Polski Związek Emerytów i Inwalidów – Oddział Regionalny w Puszczykowie	Działalność statutowa	15.000 zł
Parafie	Organizowanie koncertów w kościołach	10.000 zł
Muzeum Pracownia Arkadego Fiedlera		5.000 zł
TARIS - Towarzystwo Animatorów Rekreacji i Sportu	Treningi tenisa stołowego i kolarstwa (wynagrodzenie instruktora)	5.000 zł
Amatorskie Kluby Piłkarskie (5 klubów)	Udział w rozgrywkach, stroje, sprzęt	5.000 zł
Klub Szachowy	Rozgrywki i zajęcia szachowe (wynagrodzenie instruktora)	4.800 zł
Koło Wędkarskie PZW	Nagrody w zawodach	3.500 zł
NSZZ Komisja Zakładowa nr 141 w USI Spółdzielni Wielobranżowej w Poznaniu	Turnus rehabilitacyjny dla dzieci niepełnosprawnych	3.200 zł
Koło Emerytów i Rencistów przy K.Z. N.S.Z.Z.	Działalność statutowa	3.000 zł
“Solidarność” Szpitala		
Klub Sportowy Juwenia	Obóz letni, nagrody	2.500 zł
Związek Nauczycielstwa Polskiego	Działalność statutowa dla emerytów i rencistów	2.100 zł
Stowarzyszenie Kulturalne im. Praksedy Lemańskiej - Warsztaty Terapii Zajęciowej	Festiwal osób niepełnosprawnych	2.000 zł
Stowarzyszenie Kulturalne im. Praksedy Lemańskiej - Warsztaty Terapii Zajęciowej	Rehabilitacja osób niepełnosprawnych	2.000 zł
Fundacja im. Królowej Polski Św. Jadwigi	Rehabilitacja osób niepełnosprawnych	2.000 zł
Klub Jeździecki NIWKA		2.000 zł
Stowarzyszenie Amazonka	Rehabilitacja członkin Klubu, mieszkających w Puszczykowie, kobiet po mastektomii	1.800 zł
Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa	Organizacja spotkania dot. Unii Europejskiej	200 zł
	Konkurs na najpiękniejszy ogród	800 zł

**UWAGI:** 1. W tabeli j. w. nie uwzględniono kwoty 10.000 zł zaplanowanej w budżecie na dofinansowanie zorganizowanych kontaktów młodzieży Puszczykowa z młodzieżą francuską (wymiana z Chateaugiron) oraz litewską. 2. Łączna kwota zaplanowanych w budżecie wydatków na kulturę fizyczną i sport to 230.000zł. Na sumę tę składają się wydatki z poz. 1-3, 7-10, 13 tabeli, 80.000 zł na sztuczną nawierzchnię przy Szkole Podstawowej nr 1 oraz 60.200 zł na pozostałe wydatki.

P.S.

# Puszczykowskie uchwalanie prawa

Na samym początku kadencji dzieliłam się z mieszkańcami w „Echu Puszczykowa” swoimi wątpliwościami dotyczącymi formalnych kompetencji radnego. Minął rok, a ja coraz bardziej przekonuję się, że profesjonalna wiedza radnego i zdrowy rozsądek są często ostatnimi elementami, które bierze się w Puszczykowie pod uwagę przy podejmowaniu decyzji i uchwał. **Liczy się przede wszystkim umiejętna interpretacja zapisów prawa.** Powinnam w tej chwili spuścić głowę, bo biorąc udział w przygotowywaniu Statutu Miasta Puszczykowa miałam bezpośredni wpływ na jego treść i sama go zaakceptowałam. Wtedy jednak nie posiadałam wiedzy związanej z aferą Rywina i nie zdawałam sobie sprawy jakie konsekwencje może rodzić dopisanie lub niedopisanie dwóch słów (lub czasopisma) do ustawy. Analogicznie, nie przypuszczałam, że jest różnica między sformułowaniem „podejrzenie” i „uzasadnione podejrzenie o stronniczość lub interesowność”, a głosowanie w Radzie związane z wnioskiem o wykluczenie radnego Bekasa z kontroli inwestycji kanalizacji sanitarnej nie będzie głosowaniem nad wykluczeniem podejrzanego o stronniczość osoby, która podejmowała wcześniej w kontrolowanej przez siebie sprawie decyzje, a głosowaniem nad interpretacją słowa „uzasadnione podejrzenie”.

O wielkiej naiwności mojej i innych radnych, którzy myśleli, że będą posiadali zagwarantowaną Stutem inicjatywę uchwałodawczą może świadczyć inny zapis Statutu: „Radny, występując z inicjatywą podjęcia uchwały zgłasza Radzie wniosek z uzasadnieniem potrzeby i celowości swej propozycji. Rada w razie pozytywnego rozpatrzenia propozycji radnego przekazuje ją burmistrzowi z wnioskiem o przygotowanie projektu uchwały”. Innymi słowy jeśli „klub radnych burmistrza” będzie chciał zablokować projekt zgłaszanej przeze mnie uchwały, to nie znając jeszcze jej celu i treści na wszelki wypadek nie pozwoli na jej przygotowanie. Niewiele brakowało, a na ostatniej sesji Rady doszłoby właśnie do podobnego absurdu, ponieważ radni z drugiej strony stołu kwestionowali potrzebę składania dokładnych, pisemnych sprawozdań burmistrza z wydawanych rozporządzeń i decyzji. **Absurdem samym w sobie jest fakt, że Pani Radca Prawny Urzędu wydała opinię, iż wniosek o takie sprawozdania musi zostać zapisany w formie uchwały Rady Miasta.** Praktyka samorządowa wskazuje bowiem, że wystarczy zwykły zapis w regulaminie Urzędu lub po prostu wniosek przewodniczącego Rady, który jest odpowiedzialny za organizację pracy Rady. W wielu gminach takie sprawozdania burmistrza są standardem i są dostępne nie tylko dla radnych ale dla wszystkich mieszkańców, którzy chcieliby się dowiedzieć co robi, jak pracuje burmistrz poprzez zamieszczenie na stronie internetowej (np. www.murowana-gosłina.pl) lub publikacje w biuletynach Rady (np. Merkuriusz Mosiński). Jest to praktyka znana i stosowana również w Powiecie Poznańskim, który zamieszcza sprawozdania z pracy Za-

ządu Powiatu Poznańskiego z wyszczególnieniem wszystkich postanowień Zarządu np. na temat decyzji o warunkach zabudowy.

**W Puszczykowie jest jednak inaczej.** Sprawozdania z pracy Burmistrza składane są w formie ustnej. Są one odczytywane/ wypowiedziane przez Pana Burmistrza bez możliwości wcześniejszego zapoznania się z tematem. Natomiast pytania dotyczące przekazywanych informacji są często kwitowane lakoniczną odpowiedzią lub obietnicą odpowiedzi na piśmie.

W czasie sesji w dniu 17 lutego 2004 złożyłam formalny wniosek o przygotowanie dla radnych pisemnych sprawozdań burmistrza i dostarczanie ich w materiałach przed sesją w celu możliwości wcześniejszego zapoznania się zakresem działań burmistrza między sesjami.

Przekazałam ten wniosek ponownie, już na piśmie, na Sesji w dniu 16 marca 2004 r zgłaszając że: „Jako radna chciałabym mieć lepsze rozeznanie w sprawach bieżących prac Burmistrza i Urzędu Miasta. Dlatego zwracam się z prośbą o każdorazowe przygotowanie sprawozdania na piśmie obejmującego rodzaj i liczbę wydanych zarządzeń, decyzji Burmistrza w okresie między sesjami, a także liczby i rodzaju przetargów wraz z podaniem ich rozstrzygnięcia. Proszę również o wykaz spotkań, szkoleń, konferencji, w których uczestniczył Burmistrz i pracownicy Urzędu wraz z podaniem terminu i celu uczestnictwa”.

Moja, wydawałoby się normalna prośba, wzbudziła wręcz oburzenie radnych popierających Burmistrza, którzy początkowo nie chcieli wyrazić zgody na przygotowanie w tej sprawie uchwały. W końcu nieznaną większością głosów (przy wstrzymaniu się od głosu Pana Przewodniczącego Thiela) Rada wniosek przegłosowała pozytywnie i **uzyskałam pozwolenie na przedłożenie Radzie projektu uchwały o tym, że burmistrz ma zdawać na piśmie sprawozdania ze swojej pracy!** Oczywiście taki projekt przygotowuję ale mam świadomość, że **ośmiesza to powagę Rady.** Część radnych ciągle nie może zrozumieć, że to Urząd Miasta, Burmistrz przygotowuje materiały dla Rady do zaopiniowania, a nie odwrotnie i że sprawozdania przed Radą są obowiązkiem, a nie dobrą wolą burmistrza.

Układ w Radzie jest ciągle taki jaki jest i można się spodziewać, że nawet najsmardrzejsze pomysły, jeśli nie będą po myśli Burmistrza będą przez jego zwolenników odrzucane. Ponieważ żyjemy w demokratycznym ustroju, to do czasu następnego wyborów musimy ten stan rzeczy akceptować. Natomiast wszystkim czytelnikom „Kuriera” mogę przyrzec, że nawet jeśli mniejszość radnych nie będzie w stanie pewnym sprawom zapobiec, to będziemy (będę) o nich pisać, by każdy z mieszkańców mógł zobaczyć dwie strony medalu i wyrobić sobie o nich własną opinię.

*Małgorzata Ornoch-Tabędzka*

## O postawach obywatelskich, czyli jak punkt widzenia zależy od punktu siedzenia.

Dziś bez pokazywania palcem, ogólnie. Pewno każdy obserwujący życie wokół siebie ma wiele ciekawych spostrzeżeń w tej dziedzinie. Widzimy „dzielnych” polityków mówiących o odpowiedzialności, o profesjonalizmie, o wysokich standardach moralnych — lecz nie swoich bynajmniej, a kiedy „klapa” na całej linii, to biją się w piersi — znów nie swoje oczywiście. Znamy „działaczy” co kiedy im błąd wytknąć krzyczą wnet o pomówieniu — znaczy sądem straszą. Mamy też na naszym gminnym szczeblu parę takich osób, których stałych poglądów ustalić nie sposób. Raz są za, raz nie, częściej czekają, aż się inni wygadają. Czasem delikatnie zganią, generalnie wolą chwalić, by na przyszłość swej pozycji nie wypalić. Są też inni, co bardzo określone zdanie mają, ale się z nim chyba nie zgadzają. To tacy co wiedzą, ale nie powiedzą... Niektórzy mają poglądy „służbowe”, oficjalne, a z osobna „prywatnie” inne na stronie wyrażają opinie. Czasem czyni przeczą słowom, czy też słowa faktom — tym gorzej dla... faktów. I dla nas!

Tymczasem prawdziwe życie płynie, bo czas płynie nieubłaganie. I to czego nie staramy się dobrze kształtować w życiu osobistym, rodzinnym i społecznym pozostanie bezkształtne, albo co gorsza będzie zniekształcane przez przypadek lub złą wolę. Tak częściowo i u nas się dzieje, w Puszczykowie. Nasze wysiłki były, są i będą ze swej natury niedoskonałe. **Poglądy nasze jednak niepowinny zależeć od „punktu siedzenia”, czyli od koniunktury.** Trzeba aby nasze postawy obywatelskie wynikały z prawdy i wzajemnej życzliwości. Stosujmy jedną z zasad dobrego dialogu: **Z wrogów należy czynić przeciwników, a z przeciwników przyjaciół.** Niech temu sprzyjają; święto Zmartwychwstania Chrystusa Pana – zwycięstwo nad śmiercią i szatanem, oraz wszechobecna wokół wiosna, czego sobie i Państwu serdecznie życzę.

*Gustaw Czartoryski*

**27.04** Najbliższa sesja  
Rady Miejskiej

Najbliższa Sesja Rady Miasta (absolutoryjna) odbędzie się 27 kwietnia 2004 r. o godz. 16.00.  
Zachęcamy do udziału!

## Kolejne setne urodziny w Puszczykowie



**27** lutego 2004 r. Pani Helena Lampe — mieszkanka Puszczykowa ukończyła 100 lat!

Drobna, siwiutka, uśmiechająca się do wszystkich Jubilatka urodziła się w Poznaniu przy starym rynku, gdzie mieszkała z najbliższą rodziną. Do Puszczykowa przeprowadziła się w 1956 r. Zamieszkała tutaj u najmłodszego brata Edwarda. W rodzinnej wytwórni cukierków Pani Helena prowadziła księgowość.

Pani Lampe lubi jarską kuchnię, nie pali papierosów, alkohol pija tylko na zalecenie lekarza — trochę czerwonego wina. Bardzo lubiła się gimnastykować. Ten zdrowy tryb życia zapewne spowodował doczekanie się tak sędziwego wieku w dobrej kondycji. W puszczykowskim kościele odbyła się msza święta w intencji Pani Heleny a liczni przyjaciele, rodzina a także Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa składali życzenia i kwiaty na ręce pogodnej Jubilatki.



Zespół Redakcyjny "Kuriera Puszczykowskiego"  
Składając wyrazy szacunku - życzy Jubilatce  
dobrego zdrowia i dalszej pomysłowości.

## 25 lat Jedyнки

Huczną zabawą, promocyjnymi cenami i prezentami dla klientów H sklep PSS „Społem” w Puszczykowie uczcił swoje 25-lecie istnienia.

Festyn rozpoczął się wraz z przybyciem pierwszych klientów. Każdy z nich powitany został symbolicznym kwiatkiem. Jako, że Jubileusz przypadł w dzień zakończenia kamawału, nie zabrakło także tłustoczwartkowych pączków, którymi częstowani byli wszyscy przybywający.

Na gości czekały degustacje kawy, soków i pizzy, mogli też skosztować chleba z tradycyjnym smalcem i ogórkiem. Czas na zakupach umiłał zespół muzyczny, a w południe wystąpił artysta gwary poznańskiej Benas z Lubonia. Wiele pań skorzystało z porad wizażystki.

Dla klientów przygotowano bardzo atrakcyjne oferty cenowe wędlin, nabiału, soków, słodyczy i artykułów chemicznych. Każdy zakup powyżej 20 złotych premiowany był prezentem, począwszy od drobnych upominków, a na sprzęcie AGD skończywszy. Czas upływał w ciepłej i rodzinnej atmosferze.



Dyrekcja odebrała wiele telefonów oraz telegramów z życzeniami i dowodami wdzięczności. Serdecznie dziękuje wszystkim swoim klientom i kontrahentom, a zwłaszcza firmom: Wiando, Wiwa, Smolarek, Tosmak, BJB Błaszkwiać, Ren Mac, Limaro, a także hurtowniom: Krokus, Tabo, Sezam, Siwy, Star, Bakorna, Waldi, MJ Jankowiak, Jażyniec, za pomoc w przygotowaniu imprezy.

Katarzyna Kubacka

## Konkurs - rozstrzygnięcie

W styczniowym „Kurierze” zadaliśmy pytanie konkursowe: — Które wsie utworzyły miasto Puszczykowo?

Pytanie było prościutkie. Kto z naszych Czytelników nie słyszał o Starej Niwce, Niwce, Nowej Niwce, Puszczykówku, Puszczykowie, Nowym Puszczykowie, Górze Ludwika, Górnym Puszczykowie i Starym Puszczykowie?... Właściwa odpowiedź jest jednak inna. Udzieliła ją Danuta Gołąb (z Góry Ludwika), którą nagradzamy

książkami Listy Posła i PEEREL BIS Kazimierza Sobkowicza. Wyroźnienie — książkę PEEREL BIS otrzymuje Paweł Szczepaniak ze sklepu ogrodniczego przy ul. Poznańskiej. Poprawną odpowiedź zamieszczamy w oryginale. Niebawem przedstawimy rys historyczny Starego Puszczykowa. KS

**KONKURS z NR 29**  
Najstarszą osadą składającą się na dotychczasowe miasto jest położona nad Hartą NIWKA (pierwsza wzmianka 1302r.), potem leżąca ponad doliną STARÉ PUSZCZYKOWO (notowane od 1387r.) Po 1600r. powstało PUSZCZYKÓHKO, które wraz ze Starym P. należało aż do rozbiorów do kapituły poznańskiej.  
Po uregulowaniu Harty ok. 1870-80. powstało w jej dolinie PUSZCZYKOWO tzw NOWE o charakterze letniskowym. W XX w. wszystkie cztery osady rozbudowały się. W 1956. utworzono z nich osiedle a w 1962r. miasto.  
DANUTA GOŁĄB  
PUSZCZYKOWO

## X JUBILEUSZOWE MISTRZOSTWA PUSZCZYKOWA W NARCIARSTWIE ALPEJSKIM I SNOWBOARDZIE.

W dniu 28 lutego br. na hali Szrenickiej rozegrano X Mistrzostwa Puszczykowa w Narciarstwie Alpejskim i Snowboardzie. Brała w nich udział rekordowa liczba zawodników — 160 osób w wieku od 4 lat do 66. W dziesięciu kategoriach wiekowych ścigali się narciarze, a w dwóch kategoriach snowboardziści. Organizatorami zawodów byli, jak co roku, Janusz Szafarkiewicz — Radny Puszczykowa i Lechosław Janaszek — Prezes Puszczykowskiego towarzystwa sportowego. Wyniki zawodów przedstawiają się następująco: **Klasyfikacja: Najlepszy wynik na mistrzostwach w kategorii open panów uzyskał Radosław Bererzański, a w open pań Maria Kępińska.** **Kategoria: dzieci do 10 lat:** 1. Gawecki Dominik, 2. Michalski Tomasz, 3. Cegłowski Antoni; **Kategoria: chłopcy od 11 do 15 lat:** 1. Guziatek Woitek, 2. Bererzański Radziu, 3. Repetski Bastian; **Kategoria: chłopcy od 16 do 20 lat:** 1. Majchrzak Mateusz, 2. Bererzański Filip, 3. Bekas Michał; **Kategoria: dziewczyny od 16 do 35 lat:** 1. KUPIŃSKA Maria, 2. Nowacka Natalia, 3. Tyl Agnieszka; **Kategoria: chłopcy od 21 do 35 lat:** 1. Zawartowski Piotr, 2. Nowacki Jarosław, 3. Ostoja Olech; **Kategoria: mężczyźni od 36 do 45 lat:** 1. Bererzański Radosław, 2. Zoll Maciej, 3. Kupiński Dariusz; **Kategoria: kobiety od 36 do 45 lat:** 1. Cegłowska Izabela, 2. Weber Iwona, 3. KUPIŃSKA Hanna; **Kategoria: mężczyźni powyżej 46 lat:** 1. Włodarczyk Ryszard, 2. Markiewicz Andrzej, 3. Nowacki Edwin; **Kategoria: kobiety powyżej 46 lat:** 1. Guziatek Anna, 2. Adamczak Izabela, 3. Jaworowicz Bogna; **Kategoria: snowboard mężczyźni:** 1. Poniński Jan, 2. Bererzański Filip, 3. Piąza Rafał; **Kategoria: snowboard kobiet:** 1. Maichrzak Anna, 2. Smarsz Anna, 3. Kulpińska Małgorzata.

Michał Janaszek



# Figura Matki Bożej z posesji przy ul. C. Ratajskiego

Potłuczona jesienią, poddana gruntownej rekonstrukcji i renowacji przez Pracownię Konserwatorską wróci na swoje dawne miejsce.

Tymczasem, dzięki bezinteresownej uprzejmości firmy M. Klaiber & K. Nowak figura została z nadzwyczajną ostrożnością przetransportowana do kościoła św. Józefa. W czasie mszy św. odpustowej 19 marca proboszcz o. Mirosław Zabrocki przypomniał krótko historię figury i w imieniu parafii podziękował państwu Elżbiecie i Ryszardowi Mazurowskim i panu Marcinowi Chmielnickiemu za przywrócenie figury Matki Bożej do stanu doskonalszego niż przed dewastacją. Po czym ks. biskup Antoni Długosz figurę uroczystie poświęcił.

Po odpowiednich przygotowaniach nastąpi przeniesienie Matki Bożej na jej dawne miejsce, gdzie w 1910 roku poświęcił ją ks. oficjał Edmund Dalbor, później kardynał i pierwszy prymas Polski w okresie międzywojennym. Działo się to w czasach niewoli, dla przypomnienia 500-lecia bitwy pod Grunwaldem. Będzie więc dalej trwać dzieło fundatorów pp. Tomaszewskich, splatając przedziwnie religijność naszą z patriotyzmem.

*Gustaw Czartoryski*



## Puszczykowanie obejrżeli "PASJĘ"

Dzięki inicjatywie radnych – Pani Iwony Jankowskiej i Pana Stanisława Balbierza, którzy zorganizowali zbiorowy wyjazd autokarami, mogliśmy uczestniczyć w duchowej uczcie jaką niewątpliwie jest obejrzenie filmu „Pasja” M. Gibsona.

Niezwykły film. Mistrzowska gra. Ogromne przeżycie – dla wszystkich, o czym świadczy m. in. Absolutna cisza na sali i w autobusie. Wielkie przeżycie duchowe.

Dobrze się stało, że wyjazd ten zorganizowali nam radni w okresie Wielkiego Postu – czasu refleksji nad życiem człowieka. Dla mnie to studium nienawiści „bez powodu” i studium miłosierdzia. Dziękujemy!

*Jan Kamiński 60 lat.*

## "Pasję" - ogląda się z pasją

Trzeba było mieć wiele odwagi, by nakręcić „Pasję”. Przekonaliśmy się, że Mel Gibson ją ma i dzięki temu udało mu się stworzyć wybitne dzieło, które zapewne przejdzie do historii jako klasyka filmu realistycznego. Po raz pierwszy spotykam się z tak dokładnym pokazaniem procesu biczowania. Trudno to nawet nazwać bi-

czowaniem, bo to co robiono z Jezusem (w tej roli James Caviezel), przypominało sceny jak z horroru! Nie chcę przez to powiedzieć, że reżyser przesadził, ale że to co nam przedstawił w całej rozciągłości wyglądało niezwykle prawdziwie.

O tym, że Gibson starannie przestudiował Pismo Święte, świadczą aluzje do przeszłości jakie dostrzegamy w filmie. Najlepszą moim zdaniem jest ta, kiedy widzimy Jezusa niosącego krzyż, a po obu jego stronach Żydzi rzucają w niego kamieniami. W tym momencie pokazany zostaje zupełnie analogiczny obraz – Jezus wjeżdża na osiołku do Jerozolimy, a po obu jego stronach ci sami Żydzi witają go machając palmami. Ruch ręki rzucającej kamieniem został idealnie rytmicznie zgrany z ruchem machających palm.

„Pasja” nie jest prostym filmem na sobotnie popołudnie. Wbrew wielu opiniom, nie przedstawia on wyłącznie cierpienia i brutalnych scen. Wśród nich da się wychwycić istotne idee płynące z Nowego Testamentu. Mnie się udało przynajmniej jedną. Wreszcie wiem, dlaczego bardziej musimy miłować i modlić się za tych, którzy nas nienawidzą. W filmie było wspomniane o nagrodzie. „Od tych którzy nas miłują żadnej nagrody już otrzymać nie możemy”. Natomiast ci, którzy nas nienawidzą mogą pod wpływem pewnych wydarzeń zmienić swój stosunek do nas – To jest ta nagroda. Bo czy może być coś bardziej cenniejszego niż przekonanie się do nas osoby, która dawniej nas nienawidziła? – chyba nie... *rjankes@gazeta.pl*

## Podjazdy

Kierując list do redakcji „Echa Puszczykowa” (opublikowany w „Echu” nr 14 (z lutego br.) pt. „Prawda o podjazdach” nie sądziłam, że do tego tematu będę zmuszona raz jeszcze powrócić. Liczyłam choć na odrobinę obiektywizmu i uczciwości ze strony Burmistrza i redakcji „Echa” w tej sprawie. Niestety, zawiodłam się. Wbrew sugestiom red. T. Miki nie podważałam autentyczności wypowiedzi p. R. Krawczyk. Możliwe, że p. Burmistrz składał p. Krawczyk prywatne obietnice. Są jednak świadkowie i dowody na to, iż publicznie sprawa podjazdów była poruszana przez kilka lat na sesjach Rady Miasta i na ponawiane prośby budowy podjazdów Burmistrz niezmiennie odpowiadał, iż jest to niemożliwe ze względu na brak zgody konserwatora zabytków, przy czym w rozmowie z konserwatorem okazało się, iż taka przeszkoda nie istnieje. Przez te kilka lat z ust Burmistrza nie padło nawet jedno zdanie, że budowa podjazdów

nastąpi po wykonaniu kanalizacji. Burmistrz po prostu uległ w końcu żądaniom mieszkańców (pani Krawczyk nie jest jedyną osobą niepełnosprawną w naszym mieście!). „Wymyślonymi banałami”, o których pisałam w moim liście do „Echa” było przypisywanie Burmistrzowi pomysłu i inicjatywy budowy podjazdów. Podsumowując, uważam, iż dalsza polemika z red. „Echa” p. Miką jest bezsensowna chociażby z tego względu, że, nie uczestnicząc regularnie w sesjach Rady Miasta (szczególnie w części poświęconej wolnym głosom), nie może on ustosunkować się do sprawy obiektywnie. Jestem jednak przekonana, że mieszkańcy Puszczykowa mają prawo znać prawdę. Dlatego zdecydowałam się napisać bieżące wyjaśnienie i oddać je do publikacji w „Kurierze”. To przykre, że „Echo Puszczykowa”, wydawane za pieniądze mieszkańców, stało się narzędziem bezkrytycznej promocji osoby Burmistrza.

*Aleksandra Rutkowska*

## Agaty felieton osobisty

### 10 PROSTYCH SPOSÓBOW JAK PRZEŻYC KOLEJNY DZIEŃ I NIE ZWARIOWAĆ



Nie wiem, jak Wy- drodzy Czytelnicy, a w szczególności Drogie czytelniczki, ale ja często zastanawiam się czy w przeszłości [nie tak znów zamierzchlej]znane były takie terminy jak depresja, kryzys osobowości, konflikt pokoleń i płci, marsjańscy mężczyźni i kobiety z Wenus; czy też wszystko to „podciągnięte” zostało pod przeuroczą i jakże pojemną nazwę „globusa”, o którym mowa już w „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej.

Nie wiem także, czy wzmiankowany „globus” dotyka Was tak często jak mnie, niemniej bezsprzecznym jest, że trzeba jakoś z nim żyć i przetrwać. Poniżej podaję moje sposoby aby skutki nieuchronnego, codziennego stawiania czoła rzeczywistości były jak najmniej odczuwalne.

1. Sposób pierwszy: opisywany przeze mnie wielokrotnie- kupno czegoś najzupełniej zbędnego [silny antydepresant] -do wyboru: wazon szklany ślicznie załamujący światło, pięćdziesiąty siódmy świecznik [światło rozprasza mrok myśli], słonik porcelanowy [ do niczego], rajstopy kabaretki w kolorze amarantowym [w razie nagłej potrzeby], korale drewniane [cholera wie, po co].
2. Sposób drugi- wizyta u fryzjera lub kosmetyczki. Nic tak nie poprawia nastroju jak wiadomość, że cera innych w porównaniu z naszą własną jest po prostu poza kwalifikacją, zmarszczek prawie nie widać a odrosty są doprawdy minimalne. Wczoraj była tutaj czyjaś znajoma i ta to dopiero wymagała ogólnego liftingu, peelingu, masażu i balejażu, że ho, ho. Oczywisty fakt, że taka sama poufna wiadomość o nas samych zostanie za niedługi czas przekazana kolejnej klientce nie psuje nam efektu terapeutycznego wizyty ponieważ poprawi ona humor innej kobiecie, równie skutecznie jak nam.
3. Sposób trzeci- mała kawa w kawiarni w swoim własnym towarzystwie [sposób praktykowany przeze mnie regularnie]. Doskonała sposobność do fascynujących obserwacji. Uwielbiam odciąć się od całego świata i побыć kilka chwil w całkowitej anonimowości. Ponadto kawiarnia jest jak ekran kinowy- mnóstwo fabuły, dramatyczne zwroty akcji, plejada zmieniających się aktorów. Unikalna okazja wyławiania z zachowań konwencjonalnych niewidzialnych połączeń między ludźmi i odgadywania ich losów.
4. Sposób czwarty- niezawodnie skuteczny- spotkanie z przyjaciółką. Przyjemność wymykająca się wszelkiej definicji. Nie trzeba niczego udawać, modelować twarzy na 1000 sposobów, być tym kim się nie jest. Rozkosz przebywania z osobą, która niemal wszystko o tobie wie, nie zadaje idiotycznych pytań i nie bada podchwytliwie gdy jedynym naszym pragnieniem jest treściwie milczeć.
5. Sposób piąty- spotkanie z przyjacielem- jak wyżej tylko, że trzeba modelować twarz. Mogą się przydać amarantowe kabaretki wymienione w punkcie pierwszym [przynajmniej opłaci się wydatek].
6. Sposób szósty- przejażdżka tramwajem z pętli Dębiec do końca trasy i z powrotem [trasa do wyboru], sposób onegdaj regularnie przeze mnie praktykowany, obecnie niesłusznie zaniechany, a szkoda bo niezwykle skuteczny. Świat oglądany z okien tramwaju naprawdę wygląda inaczej. Ponadto brudne okna tramwaju stwarzają kojące złudzenie, że jest to świat odległy i nierzeczywisty – w żadnym razie nie nasz własny.
7. Sposób siódmy- dla koneserów- słuchanie czarnej muzyki soul odtwarzanej na niezłym sprzęcie – w słuchawkach. Jedna z większych przyjemności w życiu. Słuchawki nie tylko w sposób symboliczny ale i jak najbardziej dosłownie odgradzają nas od świata, na którym akurat nie czujemy się najlepiej. Chropawe i zmysłowe głosy czarnych wokalistów koją największy nawet dygot psychiczny. Szczególnie polecam MARY J. BLIDGE.
8. Sposób ósmy- czytanie felietonów Doroty Masłowskiej w „Przekroju”. Niesamowity język, niewiarygodnie trafne skojarzenia, nieoczekiwane puenty. Żywy, nowatorski i świeży sposób patrzenia na rzeczywistość i komentowania jej.
9. Sposób dziewiąty- chodzenie po domu w rozwleczonym swetrze, starych dzinsach z płamą i ciepłych skarpetkach każda od innej pary. Dla osiągnięcia pełnego efektu terapeutycznego można jeszcze wyciągnąć spod swetra stary T-shirt po mężu, który nie nadaje się do niczego innego poza umyciem szyb w samochodzie, a który uniknął wyrzucenia jedynie dlatego, że od jakiegoś czasu wujujemy ze światem i nie mamy czasu na takie pierdoły.
10. Sposób dziesiąty- dokładnie przeciwny do wymienionego wyżej. Robimy się na bóstwo [to proste, przecież dopiero co wróciliśmy od kosmetyczki a wnętrza mamy zawsze piękne]. Ja mam jeszcze i to szczęście, że mogę wykorzystać sposób nie dla każdego dostępny- mianowicie pisać moje felietony do Was – drodzy Państwo.

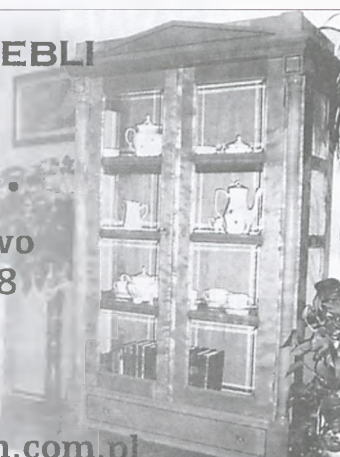
AGATA ROSADZINSKA-WÓJCIK

## PRACOWNIA MEBLI STYLOWYCH

### wotum s.c.

62-040 Puszczykowo  
ul. Berwińskiego 28  
tel. 600 049 927

[www.meble.wotum.com.pl](http://www.meble.wotum.com.pl)



## „SERWIS-OGRÓD” Zakład handlowo-usługowy

### OFERUJEMY:

- kosiarki trawnikowe
- pilarki spalinowe i elektryczne
- mikrociągniki ogrodnicze
- aeratory, opryskiwacze, odkurzacze
- ostrzenie łańcuchów
- części zamienne: noże, świece

62-051 Wiry/Łęczycza, ul. Leśna 9, tel. 061/810-67-31,  
0 601 83 60 04, e-mail: [biuro@serwis.ogrodpoznan.pl](mailto:biuro@serwis.ogrodpoznan.pl)

Sprzedaż ratalna  
Serwis gwarancyjny  
i pogwarancyjny



## D & T Projekt MEBLE KUCHENNE

SPRZĘT AGD DO ZABUDOWY  
I WOLNOSTOJĄCY

[www.dtprojekt.pl](http://www.dtprojekt.pl)

Salon producenta: Os. Zwycięstwa pawilon 109, Poznań  
tel./fax 8265-488, tel. kom. 609 570-165,  
pon-pt 11.00-18.00, sob 10.00-14.00  
System sprzedaży ratalnej AIG

## Cynizm i arogancja *Listy do Redakcji*

W dniu 5 marca br. miałam okazję jako mieszkanka Puszczykowa uczestniczyć w posiedzeniu Komisji Komunikacji Społecznej, któremu przewodniczyła p. Małgorzata Ornoch-Tabędzka. Jednym z punktów programu było uchwalenie wcześniej przygotowanego planu pracy w/w komisji na rok 2004.

Byłam jedną z nielicznych osób spoza grona czteroosobowej grupy członków komisji. Spodziewałam się rzeczowej i konstruktywnej dyskusji, a tymczasem stałam się świadkiem czegoś zupełnie odwrotnego. Dlatego czuję się w obowiązku podzielić się ze współmieszkańcami swoimi obserwacjami.

Przez cały czas trwania posiedzenia jeden z członków komisji – p. P. Bekas – uporczywie zakłócał jego przebieg, wprowadzając atmosferę napięcia i nerwowości. Swymi napastliwymi atakami oraz cynicznymi uwagami usiłował za wszelką cenę wyprzewodzić z równowagi przewodniczącą Komisji, co w końcu mu się udało. Trudno wytłumaczyć tak nieodpowiedzialne i destrukcyjne zachowanie. Nikt przecież nie odmawiał członkom komisji prawa do własnego zdania, z którego potrafili w sposób kulturalny korzystać pozostali członkowie komisji. Czyżby p. Bekas nie czuł się współodpowiedzialny za wyniki pracy komisji, do której sam należy? Czy człowiek, który nie potrafi znaleźć wspólnego języka z małym gronem osób, potrafi dobrze pełnić swą funkcję w komisji, która powołana jest do kontaktu z wszystkimi mieszkańcami, czyli kilkutyśniczną społecznością? Obawiam się, że nie. Bezprzykładne zachowanie p. Bekasa na ostatnim posiedzeniu Komisji Komunikacji Społecznej, jak również na sesjach Rady Miasta, także ostatniej (16 marca), jest nie do zaakceptowania. Narusza bowiem obowiązujące zwyczaje i nie licuje z godnością radnego. Wprowadzanie na forum życia publicznego cynizmu i arogancji jest niedopuszczalne. RA

# FINCH SYSTEM

SCHOOL OF ENGLISH

ul. Wierzbowa 8  
62-040 Puszczykowo  
tel/fax (61) 81 94 615

Rok zał. 1991  
e-mail: [finchsystem@wp.pl](mailto:finchsystem@wp.pl) www.finchsystem.pl

ul. Mielżyńskiego 16/6  
61-725 Poznań  
tel. (61) 85 17 802

## Całoroczne kursy języka angielskiego dla dzieci od lat 5, młodzieży i dorosłych

- ✓ wszystkie poziomy zaawansowania
- ✓ przygotowanie do egzaminów FCE i CAE i matury
- ✓ kursy indywidualne
- ✓ kursy dla firm
- ✓ specjalne, poranne kursy dla osób starszych ( emeryci, renciści ) - po niższej cenie!!!

Ponadto: doskonale wyszkolona kadra lektorów, małe grupy, bezpłatny program imprez integracyjnych pod kątem językowym, ceny niezmienione od lat!

**MATURZYŚCI!** Nasi ubiegłoroczni uczniowie zdali maturę z języka angielskiego na średnią ocenę 4,8 !!!

Zajęcia odbywają się w Puszczykowie na ul. Wierzbowej 8 oraz w PuszczykóWKu na ul. Gwarnej 11 (obok Szkoły Podstawowej nr 2)

**Biurowisko Szkoły ul. Wierzbowa 8 czynne: pn. – pt. w godz. 12 – 15**

Szkoła jest placówką oświatową zarejestrowaną w Kuratorium Oświaty i Wychowania pod nr 135/95

## LEŚNY OŚRODEK SZKOLENIOWY

Organizujemy:

- ♦ Konferencje, szkolenia, narady
- ♦ Kolonie
- ♦ Przyjęcia rodzinne

ul. Adama Wodziczki 3  
62-040 PUSZCZYKOWO  
tel. 061/ 8194-647  
061/ 8194-803  
e-mail: [los@ewan.com.pl](mailto:los@ewan.com.pl)  
www.los-puszczykowo.com

*Deutsch tel. 0609 46 02 46*  
*Le Français tel. 0607 24 82 82*  
*Pomyśl już dziś o swojej przyszłości w Unii!*



szвидко, sprawnie, bezpiecznie

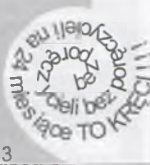
pożyczka

OFERTA POŻYCZKOWA

- KORZYSTNE POŻYCZKI od 5,3%
  - POŻYCZKI HIPOTECZNE
  - POŻYCZKI REMONTOWE
  - POŻYCZKI DLA ROLNIKÓW
  - POŻYCZKI W UNII POŻYCZKOWEJ
  - POŻYCZKI RENEGOCJACYJNE
  - POŻYCZKI BEZ ZGODY WSPÓŁMAŁŻONKA
- WYPŁATA KREDYTU W CIĄGU 3 DNI

Symulowany plan spłaty	
Kwota (w PLN)	Rata (w PLN)
1000	47,54
2500	118,85
5000	237,71

od 9,99 %



Wielkopolska Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo - Kredytowa  
ul. Kraszewskiego 11; 62 - 040 Puszczykowo; tel.: 863 63 83

**UWAGA!!** Stylowe meble używane i antyki lampy, żyrandole, artykuły dekoracyjne, odzież, pochodzenia zachodniego poleca po atrakcyjnych cenach

**NOWOOTWARTY SKLEP „SEZAM”**

Mosina ul. Budzińska 10, Parking Morena, tel 0503923137 od 20.09.2003r.. od poniedziałku do soboty w godz. 9-18

**Ekologiczny BRYKIET drzewny CIEPŁO-TANIO-WYDAJNIE**

pakowany w workach po 20 kg, cena 7,50 zł brutto za worek  
— TEL. (061) 282 36 48, 061 284 23 13 —

**MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ**

1 moduł czarno-biały: 25 zł + VAT  
tel. 0504 202 202

**TERAPIA DZIECI DYSLEKTYCZNYCH Z ZABURZENIAMI W CZYTANIU I PISANIU PSYCHOLOG tel. 0 502 305 248**

**SKLEP PASMANTERYJNY**  
Oferuje szeroki asortyment:

- taśmy (parciane, ozdobne) • lamówki • guziki, zamki
  - nici, wstążki • rzepy, gumy • sznurówki • mulina, wełna • kordonki • inny asortyment w atrakcyjnych cenach
- Odzież używana, nabijanie nap, oczek, obciąganie guzików

Zapraszamy

Puszczykowo, ul. Niwka Stara 14 (budynek hali)  
pon.- pt godz. 12.00-17.00 sobota godz. 9.00-13.00

**DUŻA ODZIEŻ DLA PAŃ**  
Plac 20 Października 16 (Rynek)  
**MOSINA tel. 8-136-055**

Czynny

Poniedziałek – Piątek 10.00 – 18.00

Sobota 10.00 – 13.00

Zapraszamy

**Używane Tanie!!!**

**MEBLE, PORCELANA DROBNY SPRZĘT RTV AGD, CENY JUŻ OD 1 zł**  
**Przyjdź, Zobacz!!!**

P-wo, ul. Dworcowa 43  
Tel. 0602 611 936  
Zapraszamy 10<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>

**NAPRAWA SPRZĘTU AGD**

odkurzacze miksery, maszyny do szycia, ogrzewacze, pralki oraz inne urządzenia techniczne, pogotowie elektryczne.

62-040 PUSZCZYKOWO  
ul. Poznańska 60  
tel. 8 133-167  
0 602 707 532

**APTEKA**  
w starym domu

APTEKA W STARYM DOMU  
Puszczykowo, ul. Dworcowa 22  
tel. 81-94-028, fax 81-94-114  
kom. 0-601-96-82-50  
www.puszczykowo.pl/apteka/

Zapraszamy codziennie od 8.00 do 21.00  
w niedziele od 9.00 do 14.00

- Gwarantujemy fachową, profesjonalną obsługę oraz dogodny parking przed apteką.
- Oferujemy pełen asortyment leków gotowych i recepturowych (również jałowych), paraleków, leków homeopatycznych oraz szeroki asortyment sprzętu medycznego.
- Prowadzimy pełną gamę kosmetyków firm Vichy, La Roche Posay, Avene, Dr Eris.
- Proponujemy preparaty i odżywki dla sportowców między innymi firm Maxim, Olimp, MLO.

Dr med. Aleksandra Skuratowicz  
Laryngolog dziecięcy

## USG ZATOK

Puszczykowo, ul. Kopernika 15  
tel. dom. 819 35 18

Poznań, ul. Wojskowa 9h  
wejście od ul. Wyspańskiego naprzeciw Areny  
godz. przyjęć pon., śr., czw. 17<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
tel. 867 69 33

dr med. MICHAŁ RYGLEWICZ  
specjalista laryngolog

Puszczykowo, ul. Klonowa 2, tel. 813-34-68

## Apteka „Zdrowie” w Hotelu

Puszczykowo, ul. Kraszewskiego 6, Tel./fax 8636377

Zapraszamy

od pon. do pt. godz. 8.00-19.00 w sob. godz. 9.00-13.00

**OFERUJEMY: LEKI GOTOWE  
(ZAGRANICZNE I KRAJOWE),  
RECEPTUROWE, HOMEOPATYCZNE.**  
Realizujemy zlecenia na pieluchomajtki

Oferujemy również **GLUCOMETRY**  
- w bardzo niskich cenach.

**MARMURY-GRANITY-TRAWERTYN**

**PARAPETY-BŁATY-SCHODY  
-FASADY-KOMINKI-PŁYTKI**

**MULTICOLON s.c.**  
**62-040 Puszczykowo,**  
**ul. Gołębia 34a, tel. 8133-861**

## Gabinet Terapeutyczny — System Unittron —

PROFILAKTYKA-TERAPIA-REHABILITACJA  
Wizyty prosimy umawiać telefonicznie

STUDIO RUCHU - coś dla Twojego zdrowia

YOGA - wzrost sprawności, odporności  
pon. godz. 17<sup>30</sup>-19<sup>00</sup>, 20<sup>10</sup>-21<sup>40</sup>, śr. godz. 17<sup>00</sup>-18<sup>30</sup>, 20<sup>00</sup>-21<sup>30</sup>

Puszczykowo, ul. Akacyjowa 1, tel. 8 133 013, 0 693 532 590

**Zakład Diagnostyki Medycznej  
LABO-MED z Poznania**

zaprasza do nowego

## PUNKTU POBRAŃ

w Puszczykowie na ul. **POZNAŃSKĄ 68**  
od poniedziałku do soboty  
w godzinach od 8.00 - 10.00; tel. **8194 782**

Zlecenia od lekarzy rodzinnych realizujemy bezpłatnie.

## KRUSZARNIA GRUZU - Mosina -

teren byłej cegielni przy wjeździe do Mosiny od strony Poznania  
czynne: pon.-pt. 7-16, sob. 7-13

tel. **0 602 126 791**

**Polecamy: tłuczeń betonowy, ceglany  
i odsiew na pobudowy dróg, placów itp.  
Usługi młotem wyburzeniowym-rozbiórki.**

Nie przyjmujemy: eternitu, azbestu, śmieci pobudowlanych  
**NIEODPŁATNIE PRZYJMujemy:**  
gruz betonowy, ceglany, kamienie asfalt

## POLSKO-ZACHODNIE AUTO-CZĘŚCI

Oleje, filtry, blacharka

art. biurowe  
i szkolne

## USŁUGI KSERO

62-040 PUSZCZYKOWO  
UL. DWORCOWA 43  
TEL. 8133-022

Pn-Pt 9.00-17.00  
Sob. 9.00-13.00

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ  
1 moduł czarno-biały: 25 zł + VAT  
tel. 0504 202 202

KURIER PUSZCZYKOWSKI - CZASOPISMO TYPU „NOT-FOR-PROFIT”

Redaguje zespół w składzie: Zofia Skibińska (red. naczelna), Gabriela Ozorowska (z-ca red. naczelnej) Gustaw Czartoryski, Włodzimierz Kowaliński (fotografia), Barbara i Andrzej Krawczyński, Andrzej Bromberek, Anna Milczarek, Przemysław Schulz. Stale współpracują: Iwona Jankowska, Małgorzata Ornoch-Tabędzka, Agata Rosadzińska-Wójcik. Adres Redakcji „Kuriera Puszczykowskiego”: 62-040 Puszczykowo, ul. Grunwaldzka 7, tel. 813 30 78, 813 33 37, Wydawca: Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa; Nr Rej. Sądowego: RPR 748; Konto Bankowe: Nr konta: 49 1020 4027 0000 1102 0297 2743. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania otrzymanych tekstów. Tytuły, śródtytuły i wytluszczenia pochodzą od Redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść drukowanych listów, które prezentują poglądy ich autorów. Skrótly oznaczane [...] nie mogą zniekształcać treści wypowiedzi Czytelników. Redakcja nie odpowiada za treść reklam. Nakład 3000 egz.

**PORTA**  
**DRZWI** Autoryzowany  
Punkt Sprzedaży**MOSINA ul. LESZCZYŃSKA 9**  
tel. 0 607 616 067

Godziny otwarcia:

pon.-pt. 8.00-17.00, sob. 8.00-12.00

- szeroki wybór drzwi
- panele podłogowe
- zewnętrznych i wewnętrznych
- panele boazerijne
- fachowe doradztwo
- parapety okienne
- montaż

**CENY PRODUCENTA****MATERIAŁY**  
**BUDOWLANE**  
**POLECAMY:**

- Systemy dociepleń na styropian i wełnę
- Tynki akrylowe i mineralne
- Farby akrylowe, silikatowe, emulsje
- Wełna na poddasza i inne
- Płyty gipsowe i konstrukcje
- Rynny Marlej i polskie

**DOMEX**  
CHMIELEWSKY I SYN SP. J.**PUSZCZYKOWO, ul. OGRODOWA 4**  
TEL. 8194-359**TŁUMIKI**  
KATALIZATORY

- sportowe tłumiki
- tłumiki drgań
- sportowe końcówki
- wieszaki gumowe
- strumienice
- uszczelki

**SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA**  
**WSZYSTKIE MODELE**  
również do samochodów ciężarowych

www.tlumiki-motor.poznan.pl

**P.J. MOTOR, Luboń, ul. Mokra 3, tel./fax 810-51-62**  
(dojazd ul. Panka w prawo za stacją ORLEN, kierunek Wiry)**BRAMY**  
**AUTOMATYKA****MISTAL** ■ PRZEMYSŁOWE, WJAZDOWE  
PUSZCZYKOWO ■ GARAŻOWE - AUTOMATYKA  
ul. Sobieskiego 36 b ■ OGRODZENIA OZDOBNE  
tel./fax 8193-823 ■ DRZWI ANTYWŁAMANIOWE**ROBOTY DROGOWE**  
OFERUJE WYKONANIE  
**ZAKŁAD BRUKARSKI**

Stanisław Badziąg

62-040 Puszczykowo, ul. Konopnickiej 4  
tel. 8193-703, 601 776 971**Zakład Kamieniarski W. Graclik**  
Puszczykowo ul. Żupańskiego 6 (100 m za internatem LO)**RATY!**poleca z granitu i marmuru:  
nagrobki, schody,  
parapety, posadzki, kominki

tel. 8133-435 lub 0 607 067 887

**PROMOCJA NA OPONY LETNIE**

Autoryzowany serwis ogumienia

**Barum****MATADOR****MALOYA****MICHELIN****Kleber****nokian TYRES****Gislaved****VREDESTEIN**  
Designed to protect you.

- ◊ Prostowanie felg aluminiowych
- ◊ Konserwacja opon
- ◊ Montaż i wyważanie kół motocyklowych
- ◊ Usługi wulkanizacyjne
- ◊ Felgi

Maciej Andrzejewski  
62-040 Puszczykowo  
ul. Nadwarciańska 14

Zakład czynny:

pn-pt. 8.00 - 19.00

sob 8.00 - 16.00

 81-33-979  
0501-329-711**BLACHARSTWO SAMOCHODOWE**  
**WALMAR**

- Kompleksowe naprawy blacharskie + lakiernictwo
- Bezgotówkowe naprawy (PZU)
- Auto zastępcze

62-040 Puszczykowo, ul. Berwińskiego 13, czynne: 8.00-16.00  
tel. /061/ 819-32-23, kom. 0 601 792-847**SKODA,**  
**AUTOCZĘŚCI**części oryginalne i nieoryginalne  
pon. - pt. 9-18, sob. 9-1360-452 Poznań, ul. Janickiego 22  
tel. 847 51 36

**BIURO RACHUNKOWO-PROJEKTOWE**



mgr inż. Dorota Kaczmarek

ul. Poznańska 21, 62-040 PUSZCZYKOWO tel. (061) 8194-572

**KRZEW**

- projektowanie, urządzenie i pielęgnacja ogrodów
- mała architektura ogrodowa (produkcja i montaż)
- cięcie drzew, prześwietlanie koron
- kominki, grille (projektowanie i budowa)
- cięcie drewna opałowego
- systemy nawadniające

Krzysztof Pietrzak, 62-040 Puszczykowo, ul. Grunwaldzka 6, tel. (061) 813 39 08

**BIURO RACHUNKOWE URZĘDNIK**

Tomasz Dolczewski

62-040 Puszczykowo, ul. Nadwarciańska 48  
tel./fax (061) 81-94-685, tel. 81-933-55



**BIURO PODATKOWO KSIĘGOWE**



Rok założenia 1991

- Oferuje:
- \* Pełen zakres usług księgowych
  - \* Doradztwo podatkowe
  - \* Rozliczenia ZUS
  - \* Sprawy kadrowe
  - \* Biznes plany
  - \* Badania sprawozdań finansowych

62-040 Puszczykowo ul. Kasprzowicza 11

tel./fax (061) 813-37-04, tel. kom. 0603-139-704  
e-mail: biuro.podatkowe@vianet.pl

mgr Zbigniew Czyż  
doradca podatkowy nr ewid. 01000



**opus DECOR**

ARANŻACJE I DEKORACJE WNĘTRZ

Polecamy:

- duży wybór karniszy
- tkaniny firanowe zasłonowe, obiciowe
- rolety tradycyjne, rzymskie, austriackie, vertikale
- NOWOŚĆ! Systemy panelowe zasłonowe
- artykuły pasmanteryjne, obrusy, narzuty itp.

Nasza firma zapewnia kompleksowe usługi w zakresie doradztwa, projektowania oraz szycia firan, zasłon, obrusów, narzut, poduszek i innych, wymiany tapicerki meblowej, produkcji oraz montażu rolet rzymskich, austriackich, systemów panelowych i innych.



Z tym ogłoszeniem taniej!

ZAPRASZAMY

KUPON RABATOWY

**10%**

**Pajo Centrum I piętro, box 21**

Luboń, ul Żabikowska 66 tel/fax: **899-42-11**

**Miła Morska Kulinarnej Żeglugi, czyli CZYLI WIELKANOCNY SERNICZEK**

Wielkanoc bez sernika? Wykluczone!

Dla tych, których znudziło już coroczne wypiekanie tych samych ciast podaję przepis na oryginalny serniczek idealny do małej czarnej. Piszę o nim „serniczek” bo wyglądać będzie jak cieniuteńka tarta. Wypiekamy go w tortownicy o średnicy 22 cm ale jeśli mamy większą, bez problemu możemy zwiększyć ilość składników.

**Ciasto:**

- 350 g białego, tłustego sera
- 2 jaja
- 130 g cukru
- 3 łyżeczki soku z cytryny
- 60 g zwykłych wafli

**Lukier:**

- 1 szklanka kremówki
- 4 łyżki cukru
- 1 łyżeczka soku z cytryny
- 1 łyżeczka olejku migdałowego
- kilka kropli olejku migdałowego lub waniliowego

Masło roztopiamy i łączymy z drobno rozkruszonymi wafkami. Wykładamy masę do tortownicy i delikatnie ugniatamy by pokryła spód i boki. Wkładamy tortownicę do lodówki na minimum 30 min.

- W tym czasie miksujemy ser, jaja, cukier, sok z cytryny i olejek migdałowy. Uzyskaną masę przekładamy do formy pokry-



tej wafkami. Pieczemy całość 30 minut w temp. 180 stopni C. Wykładamy i studzimy w temperaturze pokojowej.

Lekko ubijamy śmietankę z cukrem, sokiem z cytryny i aromatem migdałowym. Wylewamy cukier na sernik, wygładzamy i wkładamy jeszcze do piekarnika na 5-8 minut. Później sernik po wystygnięciu wkładamy na cały dzień do lodówki. Dopiero po takim czasie to niezwykle ciasto smakuje najlepiej. Alleluja!!!

*Kamila Morska*